

Protokół Nr XX/16
z XX sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w dniu 23 maja 2016 r.

rozpoczęcie sesji godz. 10.00

zakończenie sesji 13.40

W dniu 23 maja 2016 r. w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu odbyła się XX sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji, którą otworzył przewodniczący sejmiku Ryszard Bober. Powitał radnych województwa (lista obecności zał. nr 1), marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa, posła na Sejm RP Zbigniewa Sosnowskiego, Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska Elwirę Jutrowską. W sposób szczególny przywitał Szefa Oddziału w Departamencie Wojskowych Spraw Zagranicznych płka Wojciecha Czerwińskiego wraz z uczniami i nauczycielami International School of Bydgoszcz, Gimnazjum Nr 4 im. ONZ we Włocławku oraz Gimnazjum nr 17 w Bydgoszczy; dyrektorów departamentów oraz jednostek organizacyjnych urzędu marszałkowskiego, przedstawicieli mediów oraz wszystkich pozostałych przybyłych gości (lista obecności zał. nr 2).

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** na wstępie stwierdził quorum obrad sesji - 27 radnych obecnych, co czyni Sejmik uprawnionym do podejmowania uchwał, przyjmowania stanowisk, zgłaszania wniosków.

Do przedłożonego protokołu z XIX sesji sejmiku radni nie wnieśli żadnych uwag - został przyjęty przez aklamację.

Następnie przystąpiono do zgłaszania propozycji zmian do przedłożonego porządku obrad (zał. nr 3).

Marszałek **Piotr Całbecki** wniósł o poszerzenie porządku obrad o rozpatrzenie i podjęcie uchwał:

- w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonej w miejscowości Biała, obręb Klocek, gmina Tuchola - projekt Zarządu Województwa - druk nr 40/16 - wraz z autopoprawką Zarządu Województwa,

- w sprawie zamiaru likwidacji Filii w Żninie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy - projekt Zarządu Województwa - druk nr 41/16,

- w sprawie zamiaru likwidacji Filii w Świeciu Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy - projekt Zarządu Województwa - druk nr 42/16.

Poinformował, że były one omawiane na posiedzeniach merytorycznych komisji sejmiku.

Więcej propozycji zmian nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał:

- w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonej w miejscowości Biała, obręb Klocek, gmina Tuchola - druk nr 40/16 - wraz z autopoprawką Zarządu Województwa; wynik głosowania 24 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

- w sprawie zamiaru likwidacji Filii w Żninie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy - druk nr 41/16; wynik głosowania 19 „za”, 1 przeciw, 4 wstrzymujące; sejmik zmianę przyjął;

- w sprawie zamiaru likwidacji Filii w Świeciu Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy - druk nr 42/16; wynik głosowania 20 „za”, 2 przeciw, 4 wstrzymujące; sejmik zmianę przyjął.

Porządek obrad po zmianach stanowi zał. nr 4.

Przystąpiono do realizacji porządku obrad. Przewodniczący sejmiku poprosił płka Wojciecha Czerwińskiego o krótką prezentację dotyczącą podsumowania Wojewódzkiego Konkursu Języka Angielskiego i Wiedzy o NATO.

Płk **Wojciech Czerwiński**, w imieniu dowódcy JFTC generała Wojciecha Grabowskiego, pogratulował wszystkim uczestnikom i laureatom konkursu wiedzy o NATO i wiedzy o języku angielskim. Konkurs po raz pierwszy zorganizowano trzy lata temu z okazji 15 rocznicy przystąpienia Polski do NATO. Wydawało się, że będzie to konkurs, który będzie trwał tylko jeden rok, ale dobre pomysły żyją dłużej i jest już jego trzecia edycja. Konkurs obejmuje dwa poziomy wiedzy: uczniów szkół podstawowych i uczniów szkół gimnazjalnych, a realizowany jest na obszarze województwa kujawsko-pomorskiego. Wyraził uznanie dla wszystkich uczestników konkursu z to, że wykazali się dużą wiedzą radząc sobie z trudnymi i podchwytliwymi pytaniami.

Uroczystego wręczenia nagród laureatom oraz ich opiekunom dokonali przewodniczący sejmiku Ryszard Bober oraz marszałek Piotr Całbecki.

Laureaci poziomu szkół podstawowych:

- trzecie miejsce - Ernest Winkler (kl.5) - nauczyciel Paul Fleetwood,
- drugie miejsce - Aleksander Borkowski (kl.6) - nauczyciel Marta Dereszyńska,
- pierwsze miejsce - Wiktor Manikowski (kl. 6) - nauczyciel Marta Dereszyńska.

Wszyscy laureaci to uczniowie International School of Bydgoszcz.

Laureaci poziomu gimnazjalnego:

- trzecie miejsce – Natalia Lewandowska z Gimnazjum nr 17 w Bydgoszczy - nauczyciel Katarzyna Kowalik-Leśniewska.

- drugie miejsce - Bartosz Narodowski z Gimnazjum nr 17 w Bydgoszczy - nauczyciel Katarzyna Kowalik-Leśniewska.

- pierwsze miejsce - Julia Pawlak z Gimnazjum nr 4 im. ONZ we Włocławku - nauczyciel Agnieszka Tomczak.

W imieniu wyróżnionych głos zabrała nauczycielka International School of Bydgoszcz **Marta Dereszyńska**, która pogratulowała wszystkim uczestnikom konkursu, którego jest pomysłodawczynią. Podziękowała Marszałkowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego za objęcie patronatem tej imprezy, za goszczenie w tak uroczystych okolicznościach, licząc na dalszą współpracę w przyszłym roku.

Następnie przystąpiono do realizacji punktu 6. porządku obrad tj. informacja z pracy Sejmiku Województwa (zał. nr 5).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Kolejnym punktem porządku obrad była informacja z pracy Zarząd Województwa (zał. nr 6, zał. nr 6a, zał. nr 7). Dodatkowo radni otrzymali informację na temat:

- zakresu realizacji Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego za okres od 20.04.2016 r. – 17.05.16 r.,

- stanu wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 za okres od 20.04.16 r. – 17.05.16 r. (zał. nr 8).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie nadania tytułu Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego panu Rafałowi Blechaczowi - druk nr 1/16 (zał. nr 9).

Marszałek **Piotr Całbecki**: „Myślę, że kiedy państwo podejmą tę uchwałę, będziemy mogli wdrożyć ją w życie 6 czerwca br. podczas uroczystej sesji sejmiku z okazji święta województwa. Będzie wówczas można więcej powiedzieć o Rafale Blechaczu i jego zasługach dla naszego województwa. Ale tak naprawdę to, o co nam najbardziej chodzi – motywację młodych ludzi do osiągania sukcesów. Do tego, żeby spojrzeli na siebie również, w jakimś sensie, jako na bohaterów naszego województwa. Aby zostać honorowym obywatelem regionu nie trzeba mieć ukończonych 70 czy 80 lat. Nie trzeba być osobą doświadczoną życiowo, chociaż i takie na pewno, w tym panteonie, mamy. Bez wątplenia Rafał pokazał, po tych 10 latach od wygrania XV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina, że nie obniżył lotów. W tym czasie jeszcze bardziej rozwinął się pod względem artystycznym. A co najważniejsze – nigdy nie zapomniał o korzeniach, skąd pochodzi. Zawsze, gdziekolwiek występuje, godnie reprezentuje Polskę i zawsze reprezentuje godnie nasze województwo. Chcielibyśmy w ten sposób mu podziękować, ale przede wszystkim jeszcze bardziej zaangażować w spajanie naszego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, które potrzebuje takich wzorców.

Bardzo proszę państwa o poparcie tej uchwały. Myślę, że również przez to święto naszego województwa będzie bardziej bogate, bardziej uroczyste”.

Radna **Anna Janosz** powiedziała, że ze wszech miar popiera tę uchwałę, gdyż artysta, jakim jest Rafał Blechacz, jest artystą światowego formatu. W jej odczuciu jest w tej chwili jednym z najważniejszych ambasadorów naszego województwa. Koncertuje na całym świecie. Sądzi, że jest to odpowiedni moment na to, aby pana Rafała Blechacza uhonorować tym tytułem.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do podjęcia uchwał, do których radni nie wnieśli żadnych pytań ani uwag, w sprawie wyróżnienia Nagrodą Województwa Kujawsko-Pomorskiego Stella Copernicana Cuiaviae et Pomeraniae:

- Pojazdy Szynowe PESA Bydgoszcz SA w Bydgoszczy - druk 6/16 (zał. nr 10); wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- Toruńskie Zakłady Materiałów Opatrunkowych SA w Toruniu - druk 7/16 (zał. nr 11); wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zwrócił uwagę, że na wydruku głosowania, jego głos zapisany jest, jako „nieoddany”, jak również radnej Anny Janosz. W związku z powyższym zgłosił wniosek formalny o reasumpcję głosowania.

Przystąpiono do powtórnego głosowania uchwały w sprawie wyróżnienia Nagrodą Województwa Kujawsko-Pomorskiego Stella Copernicana Cuiaviae et Pomeraniae – druk nr 7/16. Wynik głosowania: 24 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Sejmik podjął ww. uchwały.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że warte podkreślenia jest to, że pkt 6, 7 i 8 porządku obrad liczbą obecnych pań i panów radnych zostały przyjęte jednomyślnie.

Następnie przystąpiono do pkt 9 porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcie uchwał: w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2015 rok - druk nr 4/16 (zał. nr 12) oraz w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 5/16 (zał. nr 13).

Radni otrzymali następujące materiały: sprawozdanie o udzielonych dotacjach w 2015 roku (zał. nr 14), sprawozdanie z wykonania planów finansowych wojewódzkich osób prawnych za 2015 rok (zał. nr 15); opinię biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego za 2015 rok (zał. nr 16); informację o stanie mienia województwa wg stanu na dzień 31 grudnia 2015 roku (zał. nr 17).

Zgodnie z przyjętą procedurą, skarbnik **Paweł Adamczyk** dokonał prezentacji multimedialnej (zał. nr 18) zawierającej:

- sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2015 rok,

- sprawozdanie finansowe województwa za 2015 rok,
- informację o stanie mienia województwa wg stanu na dzień 31 grudnia 2015 roku.
oraz przedstawił opinię biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego za 2015 rok.

Następnie głos zabrał wiceprzewodniczący sejmiku **Marek Nowak**, który zapoznał radnych z uchwałą Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2015 rok wraz z informacją o stanie mienia Województwa (zał. nr 19).

Z kolei przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Wojciech Jaranowski** przedstawił wniosek Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 9 maja 2016 r. w sprawie udzielenia Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego absolutorium (zał. nr 20).

Następnie głos zabrał wiceprzewodniczący sejmiku **Marek Nowak**, który zapoznał radnych z uchwałą Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego o udzielenie absolutorium Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2015 rok (zał. nr 21).

Następnie przystąpiono do dyskusji i rozpatrzenia sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2015 rok.

Przedstawiciele Klubów Radnych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego przedstawili opinię swoich klubów.

W imieniu klubu radnych Platformy Obywatelskiej głos zabrał radny **Leszek Pluciński** przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów, który powiedział: „Panie przewodniczący, panie marszałku, szanowni państwo. Budżet na 2015 rok był wyjątkowo trudny. Z jednej strony z powodu kończącej się perspektywy unijnej i konieczności sięgnięcia po wszystkie środki, które były do dyspozycji województwa. Z drugiej strony, z powodu nagłego obniżenia subwencji ogólnej dla województwa w wysokości 44 mln zł, i spadku nadwyżki operacyjnej – podstawowego instrumentu, który służy inwestycjom. Wydawało się, że to są rzeczy nie do pogodzenia, ale generalnie w budowaniu budżetu obowiązują takie dwie proste zasady. Jedni wolą budować budżet ostrożnie, nie do końca ufając wskaźnikom makroekonomicznym podawanym przez ministerstwo finansów. Inni zakładają raczej optymistycznie - że jakoś to będzie - to budżety nazywane jako wyborcze, także na tej sali. Ale jeden i drugi sposób w trakcie roku wymaga wielokrotnych korekt i dostosowania do dynamicznej rzeczywistości. Tylko, że ten optymistyczny zazwyczaj sposób łączy się z rozczarowaniem i poczuciem, że jakieś zadania nie zostały zrealizowane, że coś nam

umknęło. Nasz budżet na 2015 rok był zdecydowanie budżetem ambitnym, ale ostrożnym, który w trakcie roku został jeszcze racjonalnie i efektywnie skorygowany przez zarząd. O szczegółach mówił pan skarbnik. Chciałbym jednak kilka rzeczy podkreślić. Jeśli chodzi o dochody bieżące, jak już wspomniałem, niestety obniżono nam subwencję o 44 mln zł. Jakoś nie mogę się oprzeć wrażeniu, że ten „słupek” w Mazowieckim, jeśli chodzi o wynik budżetowy, to jest pokłosie tzw. „Janosikowego”, które zmieniono – nam ubyło, a im przybyło. Przykro się patrzy na ten „słupek”, ale taka jest prawda. Nam natomiast miał skompensować tę utratę subwencji wzrost z podatku CIT. Założenia makroekonomiczne mówiły o tym, że w 2015 roku wzrośnie CIT o ponad 8%, w 2016 roku o ponad 7%. Jednak rzeczywistość okazała się trochę inna. Jeśli chodzi o podatek PIT, to wyszło całkiem dobrze. Nawet z małą nadwyżką. Tylko doskonale państwo wiedzą, że podatek PIT jest dla nas kilkukrotnie mniej ważny niż podatek CIT. Jeśli chodzi o podatek CIT, to wzrost był tylko na poziomie 4,2%. I trudno było wierzyć, że będzie inaczej obserwując 10-letni okres wysokości podatku CIT. On rośnie po prostu bardzo powoli. Taka jest rzeczywistość. I tyle są też wartości wskaźniki makroekonomiczne. Tam też można wyczytać, że inflacja w 2015, 2016 i następnych latach będzie mniej więcej na poziomie 2-3%. A doskonale wiemy, że drugi rok mamy deflację. To założenie jest całkowicie nie trafione. Zdecydowanie bliższe mi jest podejście do budowania budżetu – ostrożne z możliwością dokonywania korekty, tak jak to zrobił zarząd. Łącznie uzyskaliśmy dodatkowych środków z podatków 11 mln zł. Ale bilans jest i tak 33 mln zł „do tyłu”. Nasza nadwyżka operacyjna - podstawowy instrument inwestycyjny - spadła z 80 mln zł w 2014. do ponad 40 mln zł w 2015 r. - mówię o pierwotnym projekcie. Ale dzięki konsekwencji zarządu, konsekwencji skarbnika w obniżaniu kosztów bieżących, udało się te koszty bieżące obniżyć o 30 mln zł i zbudować nadwyżkę operacyjną na poziomie 63 mln zł. Wydawało się to dość ryzykowne, że nie uda nam się przy tej niskiej nadwyżce 40 mln zł wykonać wszystkich inwestycji, które planowaliśmy i sięgnąć po wszystkie środki, które były nam dostępne. Ale jednak dzięki wzrostowi tej nadwyżki zrealizowaliśmy dużo więcej niż planowaliśmy w pierwotnym projekcie. W pierwotnym projekcie było 301 mln zł, a ostatecznie 388 mln zł. To chyba rekordowy w ostatnich latach wynik. Ale nie tylko to jest konsekwencją zarządu w pilnowaniu naszych wydatków bieżących. Także zmiana deficytu na nadwyżkę operacyjną i pozostawienie na ten rok wolnych środków w wysokości 35 mln zł, to są dodatkowe bonifikaty z pracy zarządu – bonusy z pracy zarządu. Chciałbym szczególnie podkreślić tę zależność między obniżaniem wydatków bieżących a wzrostem możliwości inwestowania. To jest oczywiste, ale nie wszyscy to zauważają. Dzięki mądrym decyzjom zarządu mogliśmy mieć wyjątkowo prorozwojowy budżet. I to był trzeci budżet z rządu, gdzie nadwyżka w budżecie wynosiła ok. 4-8-14 mln zł, co dało szansę obniżenia, to co przedstawiał pan skarbnik, o 30 mln zł naszego długu w bankach komercyjnych. Chciałbym pozwolić sobie na

pewną refleksję dotyczącą generalnie budżetu samorządu. W ubiegłym roku obchodziliśmy 25-lecie samorządu. To był doskonały moment na poważną dyskusję o kondycji finansów samorządowych przed nową perspektywą unijną. Ale niestety nic takiego się nie wydarzyło. Przegraliśmy z polityką. Przegraliśmy z wyborami. I w tej chwili z dużym zaciekawieniem i zdziwieniem czytam, jakie to instrumenty finansowe wymyślają doradcy czy samorzady, żeby dać sobie szansę sięgnięcia po środki unijne, a jednocześnie omięcia ustawy o finansach publicznych. Wiele z tych instrumentów, karkołomnych, na pograniczu prawa, które z całą pewnością w którymś momencie minister finansów będzie kwestionował i będą problemem dla samorządu. A w sejmie od czterech czy nawet 5 lat jest obywatelski projekt nowelizacji ustawy z 2009 r. o finansach publicznych, z którym nic się w tym czasie nie działo. I obawiam się, że niestety, obserwując scenę polityczną, w najbliższym czasie nic się dziać nie będzie. Panie marszałku, obawiam się, że czeka nas trudny najbliższy czas. I to działanie, o którym mówiłem, zmierzające do pilnowania wydatków bieżących, nadal będzie panu towarzyszyło.

Podsumowując i wracając do naszego budżetu, na podstawie tych argumentów, o których mówiłem, chciałbym z przyjemnością poinformować państwa, że klub Platformy Obywatelskiej będzie głosował za zatwierdzeniem sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2015 rok oraz za udzieleniem absolutorium Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego”.

W imieniu klubu radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabrał przewodniczący klubu **Paweł Zgórzyński** (wystąpienie zał. nr 22).

Klub radnych PSL będzie głosował za zatwierdzeniem sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2015 rok oraz za udzieleniem absolutorium Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

W imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość głos zabrał przewodniczący klubu **Michał Krzemkowski** (wystąpienie zał. nr 23).

Klub radnych PiS będzie głosował przeciwko zatwierdzeniu sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2015 rok oraz przeciwko udzieleniu absolutorium Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Dyskusja.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że czytając materiały na dzisiejszą sesję, przygotowując się wcześniej na posiedzenia komisji, każdy z radnych mógł się zapoznać z materiałami bardzo dokładnie. Słuchając także wyjaśnień pana skarbnika oraz członków zarządu można było sobie wyrobić zdanie na temat budżetu roku 2015. Celem wyrobienia odpowiedniego zdania należy przeanalizować dane, które dzisiaj jeszcze zostały przez pana

skarbnika przypomniane i cytowane. Do korzystnych za zeszły rok sytuacji finansowych należy zaliczyć przyrost zarówno dochodów jak i wydatków. I to dość znaczący, bo przekraczający 10%. Jak również znaczny wzrost wydatków na inwestycje. Dodał, że jak wszyscy pamiętają, zabierając głos każdego roku, bardzo zwraca uwagę na to, czy wydatki budują nasz majątek. Czy dążą do wzrostu i rozwoju województwa, czy też to województwo jest „przejadane”. Za ubiegły rok, trzeba obiektywnie stwierdzić, że ponad 365 mln zł na inwestycje – to bardzo dobry wskaźnik, mówił dzisiaj o tym pan skarbnik – ponad 40%. Mówiący o realizacji wydatków inwestycyjnych w stosunku do wydatków ogółem. Jeżeli do tego dodać jeszcze, że procentowe wykonanie wydatków za ubiegły rok to blisko 95%, to należy uznać, że budżet województwa dobrze był realizowany, a sejmik i poszczególni radni również zabiegali o to w swoich wystąpieniach, interpelacjach, pytaniach, żeby jak najlepiej ten budżet wykonać. Patrząc na wydatki, bo te go przede wszystkim interesują, to bardzo dużo środków zostało wydanych na transport i łączność – blisko 290 mln zł. W swojej opinii Regionalna Izba Obrachunkowa wydatki stawia na pierwszym miejscu, bo tak wynika z danych. Podkreślił, że jednak reprezentuje okręg wyborczy i będzie to przypominał, że w zakresie budowy dróg, odstaje on i to znacznie. Dzisiaj jest już koniec maja i oczekuje na przetarg na drogę między Brześciem Kujawskim a Kowalem. Oczekuje też na dalsze prace związane z drogami wojewódzkimi nr 270 i nr 269. Czerwiec się już zbliża i dokumentacje będą zakończone i wszyscy czekają, aby te drogi jak najszybciej odbudowywać. Myśli, że wszyscy radni będą o tym mówili, ponieważ drogi stanowią podstawowy miernik ich pracy.

Wspomniał również o zadłużeniu Województwa. Oprócz tego zadłużenia, które spadło w 2015 r., zmniejszono wydatki na obsługę długu publicznego. Jednak jest ono nadal dość wysokie. Ponadto, jeżeli doda się do zadłużenia Województwa również kredyt Kujawsko-Pomorskich Inwestycji Medycznych, bo trzeba to spłacać do 2038 r., to dane nie są tu imponujące w tym zakresie.

Na koniec wyraził zdanie nt. jednostek wojewódzkich, tj. o szpitalach. Odniósł się do sytuacji w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym we Włocławku. Podtrzymał tezę, że bez pomocy zarządu województwa, bez pomocy sejmiku szpital ten się nie dźwignie. Jak widać program restrukturyzacji, który został opracowany, nie przyniósł jeszcze efektów w postaci pożyczki 30 mln zł dla tego szpitala, na spłatę wymagalnych zobowiązań. Wyraził opinię, że to wszystko ma jednak wpływ na stan finansowy naszego województwa. Ale, biorąc pod uwagę pierwsze argumenty, które wymienił, to rok 2015 uważa, że należy do tych, gdzie najlepiej został zrealizowany budżet województwa.

Radny **Waldemar Przybyszewski**: „Sprawozdanie z wykonania budżetu jest zabiegiem czysto księgowym. W liczbach jest fotografią tego, co działo się w naszym województwie w roku 2015. Sprawozdanie, co prawda nie kształtuje polityki, ale wnioski wynikające z budżetu zazwyczaj brane są pod uwagę przy konstruowaniu kolejnego

budżetu. Moi przedmówcy zwrócili na to uwagę. Przypomnę tylko, że zamiast planowanego deficytu ponad 25 mln zł, osiągnięto nadwyżkę budżetową - ponad 4 mln zł, przy prawie pełnej realizacji wszystkich zadań rzeczowych. Na uwagę zasługują między innymi zadania zapisane w dziale 600, tj. transport i łączność - na realizację zadań pasażerskich przewozów kolejowych. Dotacja ze środków województwa zrealizowanych przez przewoźnika była o blisko 4% mniejsza od zakładanej, co dało wymierne oszczędności w wysokości 2,5 mln zł. A przecież standard i zakres świadczonych usług nie został ograniczony ani zmniejszony. Warto również odnotować zrealizowanie zaplanowanych zakupów 5 elektrycznych zespołów trakcyjnych, z których ostatni za kwotę ponad 13 mln zł wszedł do eksploatacji w ubiegłym roku. Wydawać by się mogło, że mniejsze finansowe zaangażowanie środków na przewozy autobusowe o ponad 7 mln zł jest efektem zapaści tego typu usług świadczonych na rzecz mieszkańców. Nic bardziej mylnego, gdyż jest to zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej i cała kwota pochodzi z dotacji budżetu państwa. Chciałbym jednak, w nawiązaniu do tego, o czym mówił mój przedmówca radny Stanisław Pawlak, zwrócić również uwagę i zainteresowanie państwa sprawą, która dotyczy dróg wojewódzkich. Na bieżące ich utrzymanie w ubiegłym roku przeznaczono niewiele, ponad 20 mln zł. W tym środki własne województwa to kwota niecałe 7 mln zł, a potrzeby są dużo większe. Tym bardziej, że w roku ubiegłym (2014-2015 i 2015-2016) nie mieliśmy mroźnej zimy. Nie lepiej przedstawia się sytuacja z modernizacją dróg wojewódzkich, na które przeznaczono w ubiegłym roku niecałe 9 mln zł, a ze środków własnych województwa kwotę wręcz symboliczną, bo tylko 800 tys. zł.

Mówiąc o wyciąganiu wniosków ze sprawozdania budżetowego, takim wnioskiem powinno być większe zaangażowanie, w najbliższym czasie, w sprawy dotyczące właśnie dróg wojewódzkich. Tu chciałbym zwrócić się do zarządu województwa, ale i do nas radnych województwa, aby w nieodległej przyszłości wdrożyć plan dotyczący poprawy dróg w naszym województwie, które przecież na co dzień służą wszystkim mieszkańcom. Przyjęty dwuletni harmonogram wykonania badań dróg zaliczanych w planie spójności do trzeciej kategorii jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom. Ale to nadal wciąż za mało. Czas nam ucieka, a końca nie widać. Dlatego też uważam, że równolegle powinien powstać wieloletni harmonogram modernizacji dróg wojewódzkich z jednoczesnym określeniem i wskazaniem źródeł finansowania”.

Skarbnik **Paweł Adamczyk**: „Dziękując za te słowa pozytywne i negatywne muszę się, niestety, odnieść do słów pana radnego Krzemkowskiego dotyczących pewnej krytyki w zakresie planowania dochodów. Ja tu nie jestem od tego, żeby polemizować z radnymi, bo nie takie jest moje zadanie. Moje zadanie polega na tym, żeby ułożyć odpowiednio ten budżet, pilnować również jego wykonania i pilnować je od strony formalnej. Jeżeli chodzi o dochody bieżące, o których pan powiedział, że nie były planowane tak jak należy, podam tylko cyfry i pozostawię je bez komentarza. Dochody bieżące zostały pierwotnie

zaplanowane na poziomie 646 585 052 zł. Plan na 31 grudnia był 646 577 tys. zł, tak de facto 646,5 mln zł na 1 stycznia i na koniec grudnia 646,5 mln zł. Czyli można byłoby powiedzieć, że dochody bieżące nie uległy zmianie. Wykonanie to 630,6 mln zł, czyli 16 mln zł mniej. Z czego jest mniejsze wykonanie? Z tego, że pan wojewoda nie przesłał nam decyzji w miesiącu grudniu, przed sesją sejmiku, na kwotę 7 266 tys. zł. Jest to opisane na stronie 180 i 181, gdzie mamy krajowe przewozy pasażerskie. Jest to zadanie zlecone. Jest dokładnie opisane, że decyzja wojewody została wystawiona 30 grudnia, czyli po sesji sejmiku, po zarządzie, i została przesłana do Województwa w 2016 r., czyli bez możliwości dokonania zmiany. Jeżeliby ta decyzja została wystawiona w odpowiednim terminie, to zmiana zostałaby przeprowadzona do projektu budżetu i dochody zostałyby zmniejszone i wykonanie byłoby, praktycznie można powiedzieć, że w 100%. Również subwencja w 2015 r. została zmniejszona o 4 mln zł. Przepraszam bardzo, jeżeli ktoś mówi, że dochody zostały źle zaplanowane, to proszę spojrzeć na dochody z tytułu PIT-u i CIT-u. Dochody uzyskiwane z podatków: pierwotnie było zaplanowane (str. 147) 235,4 mln zł. Plan nie był zmieniany w trakcie roku – wyjątkowo - ani razu. Wykonanie jest na poziomie 235 097 tys. zł, czyli tak de facto jest mniejszy o około 300 tys. zł. Przepraszam bardzo, ale 300 tys. zł przy 235 mln zł, to naprawdę gratuluję komuś, kto jest w stanie zaplanować te dochody z CIT-u i PIT-u praktycznie co do grosza, co jest praktycznie niemożliwe. Tym bardziej, że dochody zostały jeszcze przekazywane w styczniu, jako wyrównanie roku poprzedniego. Kiedy my dopiero w miesiącu styczniu wiemy, ile wpłynie jeszcze wyrównania z ministerstwa finansów i z urzędów skarbowych. Podaję te cyfry po to, żeby nie wdawać się w dyskusję, ale po to, aby jednak adekwatnie przekazywać informacje. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe – owszem, zgodzę się z tym, co było powiedziane. W poprzednich latach były one przenoszone. Były lata, że faktycznie każdego roku w dziale 720, gdzie była informatyzacja, każdego roku pan radny Stanisław Pawlak o tym zawsze też mówił, były zadania niewykonane.

Odnosnie konstruowania budżetu, to chcę jeszcze powiedzieć, że jedne rzeczy są to wskaźniki makroekonomiczne - dochody, które my planujemy według własnych, pewnych przewidywań. I część dochodów i część wydatków, które możemy planować tylko i wyłącznie mając określone dokumenty. Ja nie mogę sobie sam skorygować dotacji z budżetu państwa, bo od tego jest odpowiedni dokument, który wystawia ministerstwo finansów albo jest decyzja wojewody. Te kwoty muszą być zgodne z budżetem. Gdyby nie było tej zgodności, moglibyśmy sobie manewrować tymi dokumentami, byłaby wówczas opinia negatywna w zakresie zgodności budżetu samorządu z budżetem państwa”.

Radny **Michał Krzemkowski** ad vocem: „Widzę, że pan skarbnik bardzo się przejął moimi słowami, ale gdyby tak uważnie słuchał, to nigdzie nie padło zdanie, że źle pan zaplanował dochody. Tylko padło zdanie, że dochody były inne od zaplanowanych. A krytyka

dotyczyła generalnie wydatkowania pieniędzy w funduszach unijnych, co nie tylko od pana zależy i dobrze wszyscy o tym wiemy. Zachęcam do przeczytania mojego wystąpienia z protokołu. Tam takie słowa nie padają”.

Radny **Piotr Kwiatkowski**: „Chciałbym poprzeć wypowiedzi pana Pawlaka i pana Przybyszewskiego w kwestii utrzymania dróg wojewódzkich. Wypadki ostatnich dni spowodowały, że musiałem się zainteresować tym tematem. Z mojego krótkiego doświadczenia wynika, że drogi wojewódzkie są najbardziej kluczowym i palącym problemem dla nas. Z ogólnej informacji dyrektora Kielnika wynika, że Zarząd Dróg Wojewódzkich wnioskował o 40 mln zł na utrzymanie dróg, natomiast otrzymał 18 mln zł. Jest to mniej niż połowa wnioskowanej kwoty, a uwzględnić te setki tysięcy drzew, znaków drogowych, które stoją przy drogach wojewódzkich, wydaje mi się to też stanowczo za mało”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zamknął dyskusję oddając głos marszałkowi Piotrowi Całbeckiemu.

Marszałek **Piotr Całbecki**: „Panie przewodniczący, panie i panowie radni, chciałbym podsumowując dyskusję podziękować za cały ubiegły rok wszystkim, którzy ten budżet kształtowali i go realizowali. To miejsce jest od tego, żeby ustalać, jakie zadania możemy, chcemy uznać za priorytety, i jakie zadania realizować w oparciu o środki, których mamy tyle, ile możemy pozyskać, na ile pozwalają nam przepisy, decyzje ministerstwa finansów, czy nasze – zarządu województwa w przypadku projektów, które chcemy realizować w ramach RPO. Ten budżet kończy pewną epokę w realizacji naszych zadań. Bo 1,6-1,7 mld zł realizowanych w oparciu o minioną już perspektywę budżetu funduszy unijnych – RPO, to projekty, które nigdy by nie zaistniały, gdyby nie ten fundusz. W tym 20% środków pochodziło z naszego budżetu województwa. Łatwo policzyć, jaka skala dodatkowych wyzwania została zrealizowana dzięki tym funduszom. I jak trudno jest, przy tych ograniczeniach w dochodach własnych, planować nawet wydatki w ramach projektów unijnych, kiedy z roku na rok nagle obniża nam się dochody własne subwencji wyrównawczej o 40 mln zł w trakcie realizowanego roku budżetowego. Obniża nam się o 4,5 mln zł na oświatę. Na ten rok mamy znów obniżkę o kolejne 3,5 mln zł. Oczywiście, można krytykować nas, pana skarbnika, że nie panujemy nad sytuacją. Że nasze planowanie to tak naprawdę jakaś żonglerka, fikcja i nie ma nic wspólnego ze strategicznym, porządnym planowaniem. Oczywiście wszystkim życzę, żeby jeśli nazwiemy to żonglerką, mieć takiego skarbnika jak ja, by potrafił w takich realiach, w tak niesprzyjających okolicznościach, z tak źle skonstruowanym systemem podatkowym, gdzie przy rosnącym PKB powinniśmy spodziewać się lawinowego wzrostu CIT-u, a praktycznie jest stagnacja. Przy tak nieprzewidywalnych decyzjach rządu, jeśli chodzi o dostrzeżenie roli samorządów, nie tylko województwa, ale wszystkich szczebli. Jeszcze przy tych okolicznościach, które nam

towarzyszą przy wdrażaniu funduszy unijnych, a szczególnie naszych wojewódzkich, które nie zależą tylko od naszej sprawności wykonawczej, ale od bardzo wielu partnerów, z którymi przychodzi nam te projekty przygotowywać i potem wdrażać. Jeżeli wdrażamy projekty cyfrowe, to przecież nie dla urzędu marszałkowskiego, nie dla samorządu województwa, ale dla 160 współbeneficjentów tych programów. One rzeczywiście przysparzają wiele problemów. Nie jest proste uzgodnić płytę cyfrową - informatyczną dla wszystkich samorządów w sytuacji, kiedy one już pracują na innych systemach. Musimy zbudować nowe, aby ten, który był, w miarę możliwości wykorzystać, tak aby gospodarować rozsądnie pieniędzem publicznym. Setki uzgodnień, spotkań. I tak na końcu trzeba jeszcze korygować, kiedy przychodzi nam ogłaszać przetarg, bo czegoś zapomnieliśmy, lub coś nowego się pojawiło. Mógłbym każdy z tych projektów, który waży ostatecznie o tym, jakie jest sprawozdanie, ile razy korygowaliśmy budżet w ciągu roku, przytaczać.

Ale nie ma co patrzeć wstecz. Przed nami, myślę, dobra przyszłość. Musimy się jeszcze raz zmobilizować, aby optymistycznie spojrzeć na nową perspektywę unijną, bo to jest tak naprawdę jedyne źródło. Nie ma innego, realnego wpływu na kształt rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego.

Chciałbym życzyć nam wszystkim, żeby ta z 2009 r. ustawa o zmianie w finansach publicznych, ujrzała światło dzienne. Nie ukrywam, pokładam nadzieję w nowym kształcie, a przynajmniej w zamierzeniach, o których słyszę ministerstwa rozwoju, stworzenia banków zarówno centralnych, jak i regionalnych. Oczywiście, banków inwestycyjnych, rozwojowych, jako instrument zwrotny. Obyśmy doczekali takich dni, kiedy pan skarbnik będzie miał do dyspozycji również i ten instrument, który nie będzie topniał, którym będziemy mogli zarządzać w sposób ciągły, planując zwrot nakładów gwarantowanych poprzez ten instrument. Takie są plany. Ale nic nie zmieni sytuacji, jeśli na nowo, na poziomie krajowym nie rozpocznie się i nie zakończy pozytywnym skutkiem debata o roli samorządów w Polsce. Nie ma innej drogi. Jeżeli będziemy ograniczani w kompetencjach, w możliwościach realizacji powiązanych przecież bardzo ściśle projektów. To nie jest nieważne, gdy realizujemy inwestycje w zakresie melioracji, jak potoczą się losy realizacji inwestycji w zakresie służby zdrowia. To jest wszystko ze sobą powiązane. W przypadku budżetu widać to wyraźnie, jak wskaźniki w jednym miejscu determinują możliwości realizacji finansowych w innych miejscach budżetowych. Ten tort – podział – na co wydajemy pieniądze nie mógłby tak wyglądać, gdyby jeden z tych elementów wyjąć. A to nam grozi. Oczywiście, nie w tym miejscu, nie my będziemy o tym decydować. Proszę jednak państwa o dalszą współpracę, podpowiadanie w określaniu priorytetów. Nie ma jednego miejsca w tym regionie, na pewno nie jest to marszałek, zarząd województwa. To państwo decydujecie, co tak naprawdę realizować, jakie są najważniejsze, z punktu widzenia

regionalnego i lokalnego, zadania. Ale przede wszystkim, ta izba decyduje o kształcie procesów rozwojowych całego województwa. Zrównoważonego rozwoju.

Panie Stanisławie, te drogi wreszcie będą już w tym roku budowane tam w powiecie wrocławskim, jak i inne. My mamy tak naprawdę dwa priorytety do zrealizowania, w zasadzie gotowe do wdrażania. Służba zdrowia – praktycznie zakończyliśmy proces przygotowawczy na poprzedniej sesji. I drogi – na dużą część mamy środki unijne. Ostatnio komitet monitorujący podjął decyzję o przeznaczeniu na nasze drogi wojewódzkie 101 mln €. Mamy harmonogram. Oczywiście on trochę się opóźnia. Po pierwsze, ze względu na przyjęcie naszego planu spójności, który czeka na akceptację Komisji Europejskiej, ale również z powodu naszych opóźnień. Ambitnie zaprojektowaliśmy drogi, które kiedy jeszcze zaczynaliśmy proces projektowy myśleliśmy, że tych pieniędzy na drogi wojewódzkie będzie więcej. A jest ich tyle, ile jest. Musieliśmy się nimi jeszcze podzielić z miastami prezydenckimi i z powiatami. Więcej ich nie ma. Dlatego korygujemy dokumentację tak, aby dostosować te kilometry dróg, które pierwotnie zamierzaliśmy zrealizować w ramach pozwoleń na budowę, przebudowę – bo tylko takie można finansować z funduszy unijnych – do trochę innych standardów, ale tak, aby rzeczywiście kilometrażowo osiągnąć jakiś efekt wcześniej zamierzony. Pozostałe, rzeczywiście będziemy realizować w procedurze bieżącego utrzymania - remontów bieżących. Te badania geodezyjne georadarem, które przeprowadzamy mają nam pomóc w tym, aby dysponując takimi środkami, jakimi dysponujemy - w najbliższej perspektywie praktycznie 0,5 mld zł, bo tak planujemy – zarządzić w ten sposób, aby tam, gdzie rzeczywiście są największe potrzeby ponieść największy koszt remontów. Ale tam, gdzie nie jest to potrzebne, a ponieśliśmy, gdybyśmy poszli w procedurze zwykłego projektowania – po prostu na tych odcinkach zaoszczędzić. Zgadza się, że ten harmonogram powinien już powoli powstawać. Że powinniśmy przede wszystkim mieszkańcom zakomunikować, które drogi, w jakiej kolejności będą realizowane. Moim marzeniem i nas wszystkich powinno być to, aby do końca roku 2023 tak, jak zostanie zamknięta kolejna unijna perspektywa, 100% dróg wojewódzkich w naszym województwie było zmodernizowanych, żeby miały przyzwoite nawierzchnie, były bezpieczne i żebyśmy nie musieli się ich wstydić. Czasami mamy takie sytuacje, że trudno nawet po nich jeździć.

Dziękuję jeszcze raz panu skarbkowi, zarządowi za cały miniony rok. Dziękuję za tę opinię, którą słyszałem już kilkakrotnie od pana przewodniczącego komisji budżetu, ale też od innych osób, że miniony budżet, ten, z którego dzisiaj zdajemy sprawozdanie, to chyba tak naprawdę najlepszy budżet, jaki udało nam się do tej pory zaplanować i zrealizować.

Dziękuję wszystkim państwu za dzisiejsze dobre słowa, jak i słowa krytyki też, a przede wszystkim za te nadzieje i oczekiwania. Dziękuję”.

Na tym zakończono rozpatrywanie sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2015 rok.

Przystąpiono do głosowania jawnego uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2015 rok z uzupełnionym zapisem § 1 o wyraz: „zatwierdza się”.

Wynik głosowania: 20 głosów „za”, 7 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik podjął uchwałę.

Następnie przystąpiono do głosowania jawnego uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego z uzupełnionym zapisem § 1 o wyraz „udziela się”.

Wynik głosowania: 20 głosów „za”, 7 przeciw, 0 wstrzymujących.

Uchwała została podjęta bezwzględną większością głosów ustawowego składu sejmiku i wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości położonej w miejscowości Biała, obręb Klocek, gmina Tuchola - druk nr 40/16 wraz z autopoprawką zarządu województwa (zał. nr 24 i nr 24a).

Radny **Stanisław Pawlak** zwrócił uwagę, że w nowym projekcie uchwały, stanowiącym załącznik do autopoprawki, w § 1 jest zapisane, że: za łączną kwotę nie wyższą niż 1.050.000,00 zł, natomiast w uzasadnieniu jest już mowa o konkretnej kwocie, tj. 1.050.000,00 zł, która ma być płatna w trzech ratach. Zapytał, czy tak sformułowane zapisy są odpowiednie, bo raz jest mowa o kwocie nie wyższej niż, a drugi raz już o konkretnej kwocie?

W odpowiedzi usłyszał, że taki zapis jest zgodny z prawem.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania: 20 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik podjął uchwałę.

Kolejnym punktem porządku obrad była informacja o stanie środowiska województwa kujawsko-pomorskiego w roku 2015 (zał. nr 25), z którą zapoznała się Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii.

Do przedłożonej informacji radni nie zgłosili do niej żadnych pytań ani uwag.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania z realizacji wojewódzkiego programu pn. „Równe szanse. Program działania na rzecz osób niepełnosprawnych do 2020 r.” za rok 2015 (zał. nr 26), z którym zapoznała się Komisja Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa.

Radni nie zgłosili do żadnych pytań ani uwag.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu - druk nr 38/16 (zał. nr 27).

Wiceprzewodniczący sejmiku **Marek Nowak** poprosił sekretarza województwa o poinformowanie o ilości zgłoszonych kandydatów.

Sekretarz **Marek Smoczyk** powiedział, że zgodnie z ustawą do rady nadzorczej WFOŚiGW kandydują cztery osoby, tj. przewodniczący regionalnych rad ochrony przyrody albo jego zastępca, przewodniczący regionalnych komisji do spraw ocen oddziaływania na środowisko albo jego zastępca. Poinformował, że na dzień dzisiejszy dwie osoby złożyły deklaracje kandydowania, tj. Karol Podgórski przewodniczący Regionalnej Komisji do Spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko w Bydgoszczy oraz pan Andrzej Przystalski przewodniczący Rady Ochrony Przyrody w Bydgoszczy. Z tego co wie, Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii opiniowała jednego z kandydatów. Wyraził opinię, że sejmik powinien rozpatrzyć obydwie zgłoszone kandydatury.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Adam Banaszak** powiedział, że uzupełni i wyjaśni sytuację w sprawie powołania członka do rady nadzorczej WFOŚiGW, gdyż nie w pełni została ona przedstawiona. Wyjaśnił, że uprawionymi do kandydowania są cztery osoby: przewodniczący i zastępcy wymienionych, regionalnych komisji. Przy czym, zgodnie z ustawą przy takich decyzjach sejmik powinien brać pod uwagę sugestie organów wymienionych w pkt 2 § 400f, czyli m.in. regionalnego dyrektora ochrony środowiska. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Bydgoszczy Dariusz Wrzos wyznaczył Karola Podgórskiego, jako swojego kandydata do tej rady. W związku z tym, należałoby procedować zgodnie z ustawą. Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Karola Podgórskiego. Dodał, że jest on również jedną z osób uprawnionych do kandydowania, ale nie zgłosił swojej osoby z uwagi na zapis ustawy mówiący, że sejmik powinien brać pod uwagę opinie organów do tego uprawnionych. Niewybranie pana Karola Podgórskiego mogłoby skutkować uchynieniem uchwały przez wojewodę.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zwrócił uwagę radnemu Adamowi Banaszakowi, że wyciąga zbyt daleko idące wnioski.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Adam Banaszak** dopowiedział, że dodatkowym elementem tego jest to, że wszystkie wymienione organy uprawnione do wyznaczania kandydata, są przy regionalnym dyrektorze ochrony środowiska. W związku z tym, tak to ustawodawca poukladał, że to właśnie dyrektor RDOŚ proponuje sejmikowi kandydaturę.

Radny **Roman Jasiakiewicz** zwrócił uwagę, że minęło już półtora roku funkcjonowania samorządu V kadencji, a radni jeszcze ani razu nie usłyszeli o liście priorytetowej WFOŚiGW w Toruniu, jego finansach. Powiedział, że jest to jednostka podległa samorządowi województwa, ukryta gdzieś z boku, o której radni nic nie wiedzą. Jakie są pensje? Ile jest zatrudnionych osób? Jaki jest budżet? Uważa, że trudno w takiej sytuacji dokonywać wyborów, kiedy o jednostce nic radni nie wiedzą.

Radny **Stanisław Pawlak** nawiązując do wypowiedzi radnego Jasiakiewicza zapytał, czy sejmik będzie miał w odpowiednim momencie przygotowane materiały? Wyjaśnił, że przedłożony projekt uchwały nie zawiera żadnego nazwiska. Ponadto nie przedstawiono żadnych charakterystyk zgłoszonych kandydatów. Uważa, że sejmik nie powinien rozpatrywać takich dokumentów. Przypomniał, że w jednej z minionych kadencji sejmiku wybrany został tzw. minister od orzechów na przewodniczącego rady nadzorczej WFOŚiGW w Toruniu. Wytrzymał on jeden miesiąc i musiał później z tego stanowiska zrezygnować. Powiedział, że nie ma nic przeciwko panu Podgórskiemu, ale nie wie, kto to jest. Jest zdziwiony, że zarząd województwa nie wie, kto kandyduje. Sekretarz województwa powiedział tylko, kto może kandydować, nie wiedząc na kim radni mają się skupić. Komisja sejmiku na posiedzeniu w piątek pozytywnie wyraziła się o jednym z kandydatów. Zwrócił uwagę na wypowiedź radnego Adama Banaszaka, że wojewoda może uchylić uchwałę sejmiku. Wyraził niepewność, czy wojewoda jest kompetentny co do nazwisk, czy do procedur, aby uchylać uchwały. On raczej przychyliłby się do tego drugiego. Powiedział, że jeżeli sejmik ma kompetencje określone w ustawie, to niech będzie wreszcie przygotowany wniosek, który jest projektem uchwały zarządu województwa z 11 maja 2016 r. – kompletny. Wyraził opinię, że przedłożony projekt uchwały nie jest kompletnym dokumentem. Zaapelował na przyszłość, aby nie robić tajemnicy z nazwisk, które mają być przyjmowane.

Dodał, że podobna sytuacja dotyczy pakietu kolejnych uchwał sejmiku, gdzie wybierane będą osoby – przedstawiciele wojewody do rad społecznych jednostek służby zdrowia. Nie może wypowiedzieć się, czy jest za nimi, czy przeciw, ponieważ nic na ich temat nie wiadomo.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że również miał takie wątpliwości i dlatego zostało wysłane zapytanie do dyrektora RDOŚ o informacje nt. zgłoszonego kandydata. W odpowiedzi przysłano zgodę pana Karola Podgórkiego na kandydowanie wraz z informacją nt. jego kariery zawodowej (pismo zał. nr 28).

Radny **Stanisław Pawlak** zwrócił uwagę, że te informacje powinny być zamieszczone w uzasadnieniu do uchwały.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Adam Banaszak** wyjaśnił, że mówił tylko o procedurze i zacytował zapisy ustawy. Potwierdził, że wojewoda odnosi się tylko do przestrzegania procedur a nie do nazwisk. Zgodził się z uwagą radnego Stanisława Pawlaka, że sejmikowi należy się informacja nt. osób, które mają zostać powoływane.

Radny **Andrzej Walkowiak**, wspierając głos radnego Romana Jasiakiewicza powiedział, że domaga się, aby w możliwie najbliższej perspektywie radni wysłuchali sprawozdania z działalności tej bardzo ważnej instytucji w naszym województwie. Radni chcą widzieć, jakie są priorytety WFOŚiGW, jaka jest jego struktura zatrudnienia. Wyraził

opinię, że jest to trochę paranoiczna sytuacja, w której sejmik wybiera członków organów nadzorczych podległej instytucji, nic na jej temat nie wiedząc.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Adam Banaszak** poinformował, że Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii przynajmniej raz do roku zapoznaje się ze szczegółową informacją nt. WFOŚiGW w Toruniu. Rozumie, że intencją radnych jest, aby taka informacja wraz z dyskusją odbyła się również na sesji sejmiku, co jest praktykowane.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że gest, jaki WFOŚiGW w Toruniu wykazuje wobec komisji sejmiku nie jest satysfakcjonujący dla radnych. Jest rzeczą prostą, że radni domagają się i mają do tego prawo, jako od jednostki podległej sejmikowi, listę zadań priorytetowych, pożyczek, dotacji, budżetu, wydatków, wpływów, kosztów funkcjonowania – rzeczy elementarnych. Wyraził opinię, że przecież, nie jest to państwo w państwie, zamknięte obok działania sejmiku, skoro pod samorząd podlega. Prosił, aby szerzej na to spojrzeć, bo coraz więcej jest podejrzeń wobec tej instytucji, przy takim sposobie spoglądania.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odniósł się do dyskusji nt. WFOŚiGW. Powiedział: „Proszę zwrócić uwagę, że ja prezentuję informację wszystkich osób prawnych poza Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Minikowie, który rządzi się swoim prawem, bo tam są przepisy ustawy. I nie prezentuję informacji dotyczącej WFOŚiGW w Toruniu dlatego, że jest on wojewódzką osobą prawną, natomiast nie ma podstaw prawnych do tego, żeby był ujmowany i wykazywany, jako jednostka sensu stricto podległa pod Województwo. Przedstawimy państwu materiały, z których dokładnie to wynika, że nie jest to taka sama instytucja, jak np. z.o.z.-y, czy instytucje kultury, czy też WORD-y. Nastąpiła nawet zmiana przepisów w trakcie, bo też chcieliśmy funduszowi narzucić pewną metodologię przedstawiania danych dotyczących przychodów, kosztów, tych wszystkich parametrów ekonomicznych, których żądamy od wszystkich pozostałych. Tutaj nawet nastąpiła zmiana przepisów i nie ma takiej możliwości, żebyśmy nawet żądali tych wszystkich danych, o których państwo dyskutują. Myślę, że dobrze będzie, jeżeli my z radcami prawnymi przygotujemy taki krótki materiał do państwa wiadomości, jaka jest sytuacja prawna wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej”.

Radny **Paweł Zgórzyński** powiedział, że na część pytań, na które chciał udzielić wyjaśnień, odpowiedział już pan skarbnik. Dodał, że kilka lat temu WFOŚiGW przedstawiał sejmikowi sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu. Było to z reguły w miesiącach kwiecień – maj. Przepisy zmieniły się około 3 - 4 lat temu i fundusz nie jest już zobligowany do przedstawiania informacji sejmikowi. Przedstawia natomiast Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii. Jeżeli któryś z radnych jest zainteresowany

działalnością funduszu, jego sprawozdaniem, to jako przewodniczący komisji zaprasza do udziału w posiedzeniu, kiedy temat ten będzie podejmowany.

Radny **Roman Jasiakiewicz** zwrócił się do skarbnika ze słowami, że radnym nie jest potrzebny komentarz do podstawy prawnej, czy fundusz ma się wypowiadać, czy nie. Nie zgodził się również z radnym Pawłem Zgórzyńskim. Powiedział, że wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej działają w oparciu o środki publiczne i nie tylko sejmik, radni, ale każdy obywatel ma prawo wiedzieć, jak te środki są wydatkowane. To jest podstawa każdego działania. Nie potrzeba tu głębokich analiz prawnych, czy są skłonni cokolwiek powiedzieć, czy nie.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały z uzupełnionym zapisem § 1 o: *Karola Podgórskiego - Przewodniczącego Regionalnej Komisji do Spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko w Bydgoszczy*. Wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący. Sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do podjęcia uchwał pozytywnie zaopiniowanych przez komisje sejmiku, do których radni nie wnieśli żadnych pytań ani uwag:

- w sprawie zatwierdzenia zmian Regulaminu Rady Społecznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki we Włocławku - druk nr 23/16 (zał. nr 29); wynik głosowania: 20 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie odwołania i powołania przedstawiciela wojewody do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą - druk nr 28/16 (zał. nr 30); przewodniczący sejmiku Ryszard Bober poinformował, że Wojewoda Kujawsko-Pomorski przesłał krótkie charakterystyki swoich przedstawicieli, których zgłasza do rad społecznych w podmiotach leczniczych niebędącymi przedsiębiorstwami (zał. nr 31); wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Sejmik podjął ww. uchwały.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** ogłosił przerwę w obradach sejmiku w celu odbycia posiedzenia Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia.

- przerwa –

Po przerwie przystąpiono do podjęcia uchwał pozytywnie zaopiniowanych przez komisje sejmiku, do których radni nie wnieśli żadnych pytań ani uwag:

- w sprawie odwołania i powołania przedstawiciela wojewody do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą - druk nr 31/16 (zał. nr 32); wynik głosowania: 20 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie wyboru i powołania przedstawiciela Województwa Kujawsko-Pomorskiego do rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą

- druk nr 20/16 (zał. nr 33) z uzupełnionym zapisem § 1 o nazwisko Waldemara Przybyszewskiego; wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Sejmik podjął ww. uchwały.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Adam Banaszak** zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad punktu: Rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania Statutu Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu im. L. Rydygiera w Toruniu, zawarty w druku nr 43/16. Wyjaśnił, iż projekt ten wynika z uzgodnień konwentu, a ma dotyczyć równej reprezentacji w radzie społecznej tej jednostki samorządu województwa.

Przystąpiono do głosowania wniosku formalnego o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały zawarty w druku nr 43/16. Wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik przyjął wniosek bezwzględną większością głosów ustawowego składu sejmiku.

Przewodniczący sejmiku zdecydował, że będzie on rozpatrywany w tej chwili, tj. przed dotychczasowym pkt. 18 porządku obrad. Poinformował, że przedłożony projekt uchwały nie został zaopiniowany przez komisję merytoryczną, ale może być procedowany zgodnie z § 33 ust. 1 Statutu, który mówi, że projekty uchwał wniesione w trybie nagłym na sesji sejmiku nie wymagają opinii komisji.

Przystąpiono do podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania Statutu Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu im. L. Rydygiera w Toruniu - druk nr 43/16 (zał. nr 34), wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący. Sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do podjęcia uchwał pozytywnie zaopiniowanych przez komisje sejmiku, do których radni nie wnieśli żadnych pytań ani uwag:

- w sprawie odwołania i powołania przedstawiciela wojewody do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą - druk nr 32/16 (zał. nr 35), wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący,

- w sprawie odwołania i powołania przedstawiciela wojewody do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą - druk nr 33/16 (zał. nr 36), wynik głosowania: 18 „za”, 1 przeciw, 1 wstrzymujący,

- w sprawie odwołania i powołania przedstawiciela wojewody do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą - druk nr 34/16 (zał. nr 37), wynik głosowania: 20 „za”, 1 przeciw, 1 wstrzymujący,

- w sprawie odwołania i powołania przedstawiciela wojewody do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą - druk nr 35/16 (zał. nr 38), wynik głosowania: 20 „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący,

- w sprawie odwołania i powołania przedstawiciela wojewody do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą - druk nr 36/16 (zał. nr 39), wynik głosowania: 21 „za”, 1 przeciw, 1 wstrzymujący,

- w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres dłuższy niż jeden rok budżetowy na dofinansowanie robót budowlanych dotyczących obiektów służących rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, z wyjątkiem rozbiórki tych obiektów - druk nr 30/16 (zał. nr 40), wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie określenia programu ochrony środowiska przed hałasem dla obszarów położonych w otoczeniu dróg wojewódzkich województwa kujawsko-pomorskiego, po których przejeżdża ponad 3 000 000 pojazdów rocznie - druk nr 29/16 (zał. nr 41), wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie zmian Statutu Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 2/16 (zał. nr 42), wynik głosowania: 24 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Sejmik podjął ww. uchwały.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Filii w Żninie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy - druk nr 41/16 (zał. nr 43) pozytywnie zaopiniowanej przez komisję sejmiku.

Radna **Anna Janosz** powiedziała, że jej pytanie związane jest z troską, ale także ze zrozumieniem. Wie, że sytuacja bibliotek nie jest najlepsza, a już w ogóle sytuacja bibliotek pedagogicznych jest trudna. Nie ma funduszy, co przekłada się na to, że posiadają one stary księgozbiór. To z kolei obniża liczbę ich odwiedzających. Powiedziała, że jest jak najbardziej za tym, aby likwidować biblioteki pedagogiczne w tym sensie, aby przyporządkowywać je do bibliotek miejskich, ogólnych. W związku z tym zapytała, dlaczego w uchwale jest sformułowanie: *zamiar likwidacji*? Czy jest to początek większych działań zmierzających do tego, aby biblioteki pedagogiczne były przyporządkowane do bibliotek gminnych, miejskich, wojewódzkich?

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** wyjaśnił, że musi być zapis o zamiarze, gdyż związane jest to z procedurą, która wymaga uzgodnień wymaganych przepisami prawa, tj. z Kujawsko-Pomorskim Kuratorem Oświaty oraz władzami statutowymi organizacji związkowych – szczegółowe wyjaśnienie w uzasadnieniu uchwały.

Dodał, że tam, gdzie jest wola samorządów do przejęcia bibliotek, to nie ma problemów z ich przekazaniem. Zarząd województwa czyni to w porozumieniu przeważnie z powiatami. Na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów skarbnik informował, że powiatom, które przejmą biblioteki, samorząd województwa będzie przez pewien okres czasu finansowany etat pracownika.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania: 17 „za”, 1 przeciw, 5 wstrzymujących. Sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Filii w Świeciu Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy - druk nr 42/16 (zał. nr 44), pozytywnie zaopiniowanej przez komisję sejmiku.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania: 18 „za”, 1 przeciw, 5 wstrzymujących. Sejmik podjął uchwałę.

Do 29 punktu porządku obrad, tj. informacja o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 45), radni nie zgłosili żadnych pytań ani uwag.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji 30 punktu porządku obrad, tj. interpelacje i zapytania radnych.

Przystąpiono do zgłaszania zapytań i interpelacji.

Radny **Wojciech Jaranowski** odniósł się do sytuacji w Przedsiębiorstwie Uzdrowisko Ciechocinek. Podkreślił, że nie tylko sam widział, ale też są głosy pracowników uzdrowiska, że pilnego remontu wymaga tężnia nr 1. Zapytał, czy jako właściciel uzdrowiska zarząd województwa dostrzega ten problem? Czy przewiduje jakieś środki na remont tężni nr 1?

Radny odniósł się do usług świadczonych przez Przewozy Regionalne. Powiedział, że jak wiadomo, na trasie Włocławek-Toruń kursują już Przewozy Regionalne. Podkreślił, że mieszkańcy Włocławka, którzy dojeżdżają do pracy skarżą się, że rano nie ma bezpośredniego połączenia z Włocławka do Bydgoszczy. Dodał, że nie powinno być problemu z bezpośrednim połączeniem, ponieważ zarówno na linii Włocławek-Toruń jak i Toruń-Bydgoszcz jest ten sam przewoźnik czyli Przewozy Regionalne. Zwrócił się z prośbą, aby od następnego rozkładu jazdy uwzględnić poranne połączenia Włocławek-Toruń-Bydgoszcz już bez konieczności przesiadki w Toruniu. Poprosił o przekazanie informacji, jakie podjęto działaniach i decyzje w tej sprawie.

Dodał, że od jakiegoś czasu na dworcu kolejowym we Włocławku jest tylko jedna kasa InterCity, a nie ma kasy Przewozów Regionalnych. Podkreślił, że jego zdaniem jest to skandaliczna sytuacja, bo np. w Toruniu są trzy czy cztery, w Bydgoszczy, jak sądzi, podobnie jest więcej kas. Natomiast we Włocławku jest jedna kasa i zazwyczaj w godzinach porannych jest bardzo duża kolejka do kasy InterCity. Uważa, że Przewozy Regionalne też powinny otworzyć swoją kasę przynajmniej jedną. Dwie by może wystarczyły. Ale jedna to jest absolutnie za mało. Poprosił, aby pilnie się tą sprawą zarząd zajął i doprowadził do otwarcia drugiej kasy we Włocławku.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że chciałby wnieść cztery krótkie kwestie, ale wymagające pisemnej odpowiedzi. Mówił o tym już nie raz, ale udzielane odpowiedzi ustne na sesji nie są takie precyzyjne.

Po pierwsze, nic nie wie i mówi to w swoim imieniu na temat tego, co się dzieje w Kujawsko-Pomorskim Transporcie Samochodowym SA. Przypomniał, że na poprzedniej sesji pytał o walne zgromadzenie spółki. Dzisiaj pyta o sytuację KPTS SA. Dodał, że wie o tym, że spółka miała kupować autobusy i miała się rozwijać. W założeniach miała to być przykładowa spółka transportowa. Podkreślił, że uważa, że radni powinni, jak dzisiaj było mówione o funduszu, mieć informację w tym zakresie. Jeśli są przedstawiane informacje przez instytucje, która nie podlegają samorządowi województwa, jak np. Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, to dlaczego radni nie mają informacji o naszej firmie? Dodał, że nie chce ujawniać danych finansowych, ale przy tej okazji dobrze by było, tym bardziej, że jest rada nadzorcza, że ktoś w tej radzie pracuje, aby radnych poinformować o sytuacji spółki.

Następnie radny odniósł się do sytuacji Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki we Włocławku, o czym dzisiaj już mówił. Poprosił, aby marszałek zajął stanowisko w sprawie zarówno procesu restrukturyzacji, który ma tam nastąpić, jak również pożyczki, która ma przyspieszyć możliwość spłaty zobowiązań wymagalnych. Podkreślił, że nie ma w tej sprawie autorytatywnej odpowiedzi. Radni pytają na radzie społecznej a pan dyrektor tego nie wie. Pan marszałek nie udziela w tej sprawie odpowiedzi. Poprosił, aby radni mogli taką informację otrzymać.

Radny ponownie odniósł się też do sytuacji Zakładu Teleradioterapii Centrum Onkologii we Włocławku. Przypomniał, że od roku budynek stoi pusty. Dodał, że nie chce nikomu wypominać, ale wie, że Centrum Onkologii czyni wydatki inwestycyjne. Natomiast we Włocławku są puste mury i nie wiadomo, jak długo jeszcze trzeba będzie czekać, aż zakład zacznie pracować na rzecz pacjentów. Wie o tym, że spółka KPIM ma ten temat zrealizować, ale też nie wiadomo, w jakim terminie to może nastąpić. A chorzy pacjenci, którzy muszą korzystać z radioterapii dojeżdżają lub mieszkają w Bydgoszczy, aby poddać się leczeniu w tym zakresie. Zapytał, jaka jest perspektywa czasowa wyposażania zakładu w sprzęt?

Radny przywołał też sytuację w spółce Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Medyczne. Powiedział, że nie ma na ten temat żadnej informacji. Dodał, że Komisja Rewizyjna miała się tym zająć. Była obietnica uzyskania informacji, ale do tej pory jej nie ma. Podkreślił, że dobrze by było, aby radni przynajmniej wiedzieli, jak KPIM gospodaruje pieniędzmi, które będzie oddawać i już oddaje Województwo Kujawsko-Pomorskie. Dodał, że obecnych radnych pewnie już to nie będzie, ale wspomnienia po KPIM pozostaną.

Radny **Andrzej Walkowiak** powiedział, że dzisiejsza ładna pogoda zwiastuje już wkrótce rozpoczęcie sezonu turystycznego w naszym województwie i ma nadzieję, że bardzo udanego. W związku z tymi okolicznościami ma jedno pytanie. Chodzi o zapowiadaną od lat atrakcję turystyczną w naszym województwie. Otóż w roku 2010 zarząd województwa czy urząd marszałkowski zakupił zestaw kolejowy retro składający się

z lokomotywy parowej z lat 50-tych, spalinowej z lat 60-tych, cztery wagony. Dodał, że były różne koncepcje na wykorzystanie tego składu i wyznaczane były trasy. Zapytał, co się z tym zestawem dzieje? Czy został wyremontowany? Czy plany dotyczące tej atrakcji turystycznej są aktualne? Czy gdzieś na bocznicę ten skład nie rdzewieje, bo nic na ten temat nie słychać?

Radna **Anna Janosz** powiedziała, że jej pytania dotyczą punktu 5, tj. informacji z pracy zarządu województwa. Odniosła się do uchwały zarządu województwa nr 20/616/16, która dotyczy utworzenia i prowadzenia instytucji kultury Centrum Sztuki Współczesnej. Zapytała, czy to oznacza, że instytucja, która jest instytucją miejską i podlega prezydentowi Torunia, że województwo wspólnie będzie prowadziło tę instytucję?

Następnie Radna zapytała, kiedy zostanie przeprowadzony konkurs na stanowisko dyrektora Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy? Kto znajdzie się w składzie komisji konkursowej?

Radna zapytała również, czy już wiadomo, jakie decyzje i rozstrzygnięcia zapadły w kwestii obsady stanowiska dyrektora w Teatrze Wilama Horzycy w Toruniu?

Wicemarszałek **Dariusz Kurzawa**, odnośnie pytania radnego Wojciecha Jaranowskiego dotyczącego remontu tężni nr 1 w Ciechocinku powiedział, że zarząd oczywiście będzie doprowadzał swój obiekt do jak najlepszego stanu, w tym tężnie. Zadeklarował odpowiedź pisemną na zapytania radnych Wojciecha Jaranowskiego i Stanisława Pawlaka.

Odnosząc się do zapytania radnego Andrzeja Walkowiaka dotyczącego składu kolejowego retro powiedział, że w tej chwili nie przypomina sobie szczegółów tej sprawy. Były takie rozmowy, aby taki pociąg jeździł po terenie województwa kujawsko-pomorskiego, ale potem zarząd zaniechał tego projektu, ponieważ okazał się bardzo kosztowny w utrzymaniu po zakończeniu projektu unijnego. Jedynie okazjonalnie taki pociąg przemieszcza się po województwie. Dodał, że sprawa wymaga sprawdzenia i zadeklarował odpowiedź pisemną.

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** odpowiadając na pytania radnej Anny Janosz wyjaśnił, że jeżeli chodzi o Centrum Sztuki Współczesnej to jest to instytucja prowadzona przez trzy podmioty: Prezydent Miasta Torunia – 50% i po 25%: Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Województwo bierze udział w wyłanianiu kierownictwa i ma swoich przedstawicieli w radzie programowej.

W sprawie Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy wyjaśnił, że został ogłoszony konkurs, bowiem Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie zaakceptował wcześniejszego pomysłu zarządu, by powierzyć bez konkursu to stanowisko obecnie pełniącej obowiązki pani dyrektor Ewie Krupie. Dodał, że 23 maja br. mija termin składania aplikacji w ogłoszonym konkursie. Jest powołana uchwałą zarządu dziewięcioosobowa

komisja konkursowa, której jest przewodniczącym. Z urzędu marszałkowskiego jest trzech przedstawicieli: sekretarz województwa pan Marek Smoczyk, dyrektor Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego pan Jerzy Janczarski, dwóch przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i przedstawiciele związków twórczych i zawodowych związanych z tą instytucją. Ustalona jest data przeprowadzenia pierwszego etapu tego konkursu na 7 czerwca br.: otwarcie ofert, sprawdzenie czy wszystkie oferty są formalne i są prawidłowe. A 10 czerwca br. odbędzie się drugi etap czyli przesłuchanie kandydatów. Dodał, że w pierwszym etapie przedstawiciele ministerstwa, jak poinformowano, nie wezmą udziału.

W kwestii obsady stanowiska dyrektora Teatru Wilama Horzycy w Toruniu powiedział, że zarząd zdaje sobie sprawę z tego, że czas nieubłaganie upływa. Sytuacja na dzisiaj wygląda w ten sposób, że zarząd zwrócił się z wnioskiem kasacyjnym do Naczelnego Sądu Administracyjnego, jeżeli chodzi o orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jednocześnie odbywają się spotkania z przedstawicielami zespołu Teatru Wilama Horzycy, ponieważ zarząd umówił się w ten sposób, że rozstrzygnięcia konkursowe i w ogóle proces wyłaniania dyrektora teatru nastąpi w drodze pozakonkursowej, ale w atmosferze konsultacji z zespołem, aby uniknąć sytuacji spornych, które były w czasie pierwszego konkursu. Wiadomo, że sytuacja jest delikatna i zarząd chce, aby wybór dyrektora był akceptowany i jednocześnie ostateczny.

Radny **Andrzej Walkowiak** ad vocem podziękował marszałkowi Dariuszowi Kurzawie za deklarację odpowiedzi pisemnej, bo w zaistniałej sytuacji będzie bardzo cenna. Dodał, że powoływał się w zapytaniu m.in. na kilka publikacji prasowych sprzed kilku lat, w tym na informację prasową toruńskiej Gazety Wyborczej z 14 lipca 2013 r., która zawiera cytaty mówiące o tym, że zakup za 313 tys. zł się dokonał. Cytowany jest pan Bartosz Nowacki dyrektor Departamentu Transportu Publicznego w Urzędzie Marszałkowskim, który mówi m.in. nie tylko o tym, że ten zakup został dokonany, ale także, że na ukończeniu jest już remont jednej z lokomotyw, z podaniem jej typu. Dodał, że z publikacji wynika, że były to sprawy bardzo głęboko zaawansowane. Nawet zostało zadeklarowane, że zarząd województwa zamierza 10 mln zł przeznaczyć z RPO na ten cel. Warto byłoby sprawdzić ile jest prawdy w Gazecie Wyborczej z Torunia.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że rzeczywiście taki zestaw jest własnością województwa. Natomiast kalkulacje są takie, że trasa np. do Ciechocinka kosztowałaby ok. 8 tys. zł w dwie strony. Więc koszt biletu wynosiłby ok. 20 zł i musiałyby być ok. 400 chętnych, by koszty wyszły na zero. Dodał, że zakup był związany m.in. z koncepcją przejęcia linii kolejowej na trasie Kowalewo – Brodnica – Chełmża, ale wojsko nie wyraziło zgody, a linia została zdewastowana. W tej chwili województwo od takiego zamiaru odstąpiło.

W punkcie: wolne głosy i wnioski, nikt z radnych nie zabrał głosu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**, podziękował radnym za obecność i zakończył obrady XX sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokołowały:

Maryla Majtczak

Anna Sobierajska